

Sygn. akt V KO 10/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 11 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jarosław Matras

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **K. Z.**,  
oskarżonego z art. 296b§2 k.k. i in.,  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej  
na posiedzeniu w dniu 11 marca 2014 r.,  
wniosku Sądu Rejonowego w W.  
z dnia 16 stycznia 2014 r., sygn. akt V K [...],  
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu  
na podstawie art. 37 k.p.k.

**p o s t a n o w i ł:**  
**nie uwzględnić wniosku**

### UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego w W. jest przedwczesny.

Jak wynika z uzasadnienia tego wniosku, powodem jego złożenia jest stan zdrowia oskarżonego K. Z. i związane z tym problemy z jego stawiennictwem na rozprawie przed sądem właściwym.

Bezsprzecznie oskarżony już kilkakrotnie nie stawiał się na terminy rozpraw przedkładając zwolnienia lekarskie, między innymi od lekarza psychiatry. Było to powodem dopuszczenia przez Sąd dowodu z opinii biegłych z zakresu psychiatrii. Ze sporządzonej opinii (k. 1805 – 1808) nie wynika jednak, aby oskarżony był chory psychicznie, lub by nie mógł brać udziału w rozprawie sądowej. Rozpoznano u

niego zaburzenia lękowe, które mogą być reakcją na toczący się proces karny. Co więcej, biegli stwierdzili, że zaburzenia te „mogą ulec redukcji w wyniku postępowania sądowego”.

Wcześniejsze zaświadczenie lekarskie, wystawione przez lekarza sądowego stwierdza co prawda niemożność stawienia przed sądem, ale jedynie krótkotrwałą – w okresie od 13 do 19.05.2013r. (k.1669).

W tej sytuacji brak jest obecnie podstaw do przyjęcia, że oskarżony trwale nie może stać się przed sądem właściwym do rozpoznania sprawy.

Gdyby natomiast w przyszłości zaistniała potrzeba ponownego rozważenia kwestii przekazania sprawy do innego sądu równorzędnego, wystąpienie z takim wnioskiem winno być poprzedzone uzyskaniem jednoznacznej opinii lekarskiej, z której wynikałoby, że istnieje realna możliwość prowadzenia postępowania przed innym sądem niż właściwy.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.